Nie naklejać!

POLSKA GAZETA CODZIENNA.

Organ Wszechpolskiego Ruchu Niepodległościowego.
Rok VI.Nr.30./1808/. Sobota, 7 października 1944 r.

Motto:"Dobro Rzeczypospolitej najwyższym prawem".

POWSTANIE WARSZAWSKIE.

Umilkły odgłosy walki w Warszawie. Ustały komunikaty wojenne. Obrońcy polskiej stolicy powędrowali do obozów jeńców, ludność cywilna ewakuowano na zachód. Do martyrologii polskiej przybyło jeszcze jedno nieudane powstanie. Oczywiście rola histoji będzie wydanie kiedyśobjektywnego sądu o celowości tego powstania pod każdym względem. Niemniej teraz już, kiedy z jednej strony padają oskarżenia z drugiej podnosi się walory powstania, dobrze będzie przeprowadzić, abstrachując od strony moralnej i uczuciowej tego zagadnienia chłodną kalkulację zysków i strat, konieczną dla wyciągnięcia wszystkich a przedewszystkim politycznych wniosków do dalszego niepodległego życia. Nasze pokolenie przejawiało dotąd pozytywistyczną skłonność poddawania druzgocącej krytyce powstań minionych i to zarówno od strony politycznej jak i strategicznej, pozostawiając nietknięte i niepodlegające krytyce wspaniałe akty zbiorowego patryjotyzmu, bohaterstwa, determinacji tamtych pokoleń i całe moralne tło ich czynów stanowiące duchową pożywkę dla nowych pokoleń polskich patrjotów. Charakterystycznym jest, że krytykujące przeszłość powstańczą, a raczej rozsądek polityczny pokoleń powstańczych, pokolenie, porwało się samo do powstania, uzyskując nowy aspekt dla rewizji swej oceny przeszłości.

Wszystkie nasze powstania mają jedną wspólną cechę. Wszystkie upadły zawsze z tych samych powodów. Zawsze wobec niepoparcia ich zrywów przez siły międzynarodowe na pomoc których słusznie liczyły. Zawsze towarzyszyły im, szczególnie po upadku słowa hołdów, podziwu i współczucia, za którymi nie szła realna wojskowa pomoc. Podnosiło się u nas, że powstania były prowokowane przez czynniki z zewnątrz, dla wygrywania cudzych celów, bo interes polski wymagał właśnie odwrotnego działania, to znaczy przystosowania się do zaborców, co miało dać większe korzyści polityczne od powstań systematycznie wyniszczających liczebnie i straszliwie zubożających naród. Tymczasem nie zauważano, że świat polityczny był skłonny o naszej sprawie zapomnieć, że krwawe polskie protesty przeciw niewoli stanowiły jedynie rozumiany i oceniany pozytywnie argument polityczny, który wreszcie zadecydował , wprawdzie w okaleczonej formie o przywróceniu nam wolności i politycznej niezależności. Po nowym 20-letnim bytowaniu samodzielnym i oparciu się niemieckiej agresji w 39 roku, polityczna nasza wartość na arenie międzynarodowej wzrosła wielokrotnie, a przecież i teraz na krętych drogach i ścieżkach międzynarodowej polityki często zacierał się ślad polskiej racji stanu ,a nieustannie wręcz kosztem pierwszego polskiego sojusznika usiłuje się zatrzeć rysy gmachu jedności i solidarności w obozie sprzymierzonych, nieraz w większej mierze niż kosztem Niemiec. Nikt w świecie przecież nie wysuwa dotąd propozycji całkowitej likwidacji państwa niemieckiego i poważniejszych okrojeń terytorjalnych, przyjęło się natomiast wbrew karcie atlantyckiej, że polskie problemy terytorjalne mogą być poddawane rewzji na polską niekorzyść. Wymaga się poprostu takich ustępstw, które równają się polskiemu samobójstwu politycznemu. Powstanie więc warszawskie, choć znów nieudane, a ubożące naród więcej jak wszystkie poprzednie zaróno w znaczeniu straty wielkiej ilości elemementów państwowo - kierowniczych jak i materjalnym, zważywszy, że Warszawa stała się w tej wojnie ogólno narodowym składem skarbów i dóbr polskich, jest pozytywnym składem w historii polskiej i celową acz kosztowną inwestycją, na drodze usiłowań polskich stania się podmiotem międzynarodowego życia politycznego a nie przedmiotem jak dotychczas. Pokazaliśmy światu, że gotowi jesteśmy zapłacić każdą cenę za wolność rzeczywistą narodu, że pragniemy pełnej, całkowitej i wszechstronnej niezależności politycznej i że w imię tej niezależności a nie w interesie Moskwy, Berlina, Londynu czy Waszyngtonu ponosimy ofiary, którym nie ma w świecie rów-

nych. Dowiedliśmy, że o wyswobodzenie Polski z niewoli walczy nie ANGLJA, Ameryka czy Rosja, które mają w tej wojnie i o nie przedewszystkim walczą, własne interesy a walczy zawsze Wolny Naród Polski, któremu w imię dobrze i uczciwie pojętych interesów własnych a nie z powodu sympatii dla Polski, pomoc w jego walce się należy. Dlatego powstanie warszawskie nie było ofia ra daremną a przyszłe szczęśliwe pokolenia w Wolnej, Wielkiej i Niepodległej Ojczyźnie będą błogosławiły powstańcom warszawskim, że dawszy im nowe wzory poświęcenia w służbie Sprawie, wywalczyli Polsce szacunek, poważanie i prawo na równych prawach z innymi wielkiemi narodami decydowania c obliczu świata.

Prawdzic.

PRZEGLAD WIADOMOSCI.

Sprawy polskie: W dniu wczorajszym odbyło się w Londynie posiedzenie Polskiej Rady Narodowej. Na posiedzeniu tym premier Mikołajczyk wygłosił przemówienie na temat powstania warszawskiego. Konczac stwierdził, że po upadku Warszawy podziemne państwo polskie w kraju istnieje i działa, tylko funkcje jednych objęli inni, podobnie jak na wojnie padły szaniec zastępuje następny i wojna trwa dalej.
Front zachodni: Silne formacje samolotów brytyjskich dokonały dziś w nocy ciężkich nalotów na Dortmund, Bremę i Berlin. Rekordowa liczba latających fortec amerykańskich bombardowała natomiast w dzień przemysłowe i komunikacyjne cele w Berlinie i Hamburgu a RAF w tym samym czasie atakował Zagłębie Ruhry. Dziś w nocy spadły na Anglię latające bomby, wyrządzając szkody. Jeden z samolotów rzucających bomby został stracony przez myśliwca nocnego. Wojska kanadyjskie w operacjach u ujścia Skaldy przekroczyły na szerokości 5 km kanał Leopolda. Walki na płn. od Akwizgranu mają zmienny charakter w rejonie Ubach, dając raz przewagę pancernym siłom amerykańskim, innym razem niemieckim. Ogólnie zaznacza się pewna przewaga sił amerykańskich. W rejonie Metzu i Nancy odparto wszystkie bardzo silne niemieckie kontrataki. Nad Dunkierką są prowadzone działania lotnicze przed rozpoczęciem uderzenia. Dowódzca niemieckiego garnizonu miał poinformować swych żołnierzy, że jeśli wytrzymają ataki przeciwnika do 15 października, to po tym terminie zostanie użyta nowa rewelacyjna broń niemiecka, która zmieni całkowicie oblicze wojny. Zaobserwowano przypływ niemieckich posiłków na odcinek między Nijmvegen i Arncheim. Polacy zajęli w Holandii miejscowość Alphen odległą o 8 km od Tilburga. W nalocie na Saarbrücken w dniu wczorajszym zrzucono 350 tysięcy bomb zapalających i bardzo wiele kruszących. Donoszą z Holandii, że niemcy dokonywują olbrzymich zniszczeń niętylko objektów wojskowych ale dosłownie wszystkiego jak np. fabryk papieru i elewatorów zbożowych w Roterdamie, Amsterdamie i Utrechcie.
Front południowy i bałkański: W działaniach V armii na froncie środkowym posunięto się w kierunku Bolonii i zajęto miasto Łojano odległe o 20 km od Bolonii. Artyleria amerykańska ostrzeliwuje pozycje artylerii niemieckiej wokół Bolonii. Wojska hinduskie wchodzące wskład VIII armii zajęły miejscowość Vignola. Oswabadzanie Grecji postępuje szybko naprzód. W pierwszym dniu lądowania sprzymierzonych 3% garnizonów niemieckich poddało się bez walki. W porcie Patras wzięto 1000 jeńców niemieckich i 1000 greckich quislingowców z Korpusu Bezpieczeństwa. Zajęto również port Kalamos i Rion. Artyleria niemiecka z Antirionu nie oddała w czasie zajmowania Rionu ani jednego strzału. Komandosi brytyjscy oczyścili z niemców wyspę Samos u wybrzeży tureckich. W Jugosławji wojska sowieckie i Titto zbliżają się do Negocina i Niszu. Czerwona Armia wkroczyła w nowym miejscu z Rumunii na teren węgierski. W rejonie Szegedinu zajęto miejscowość odległą o 25 km. od tego miasta.
Front wschodni: Wojska sowieckie wylądowały na największej z wysp w zatoce ryskiej, wyspie Ozylii /Osel/. Wielkie siły niemieckie powietrzne i lądowe usiłują opanować fiński port Tiornio. Finnowie utrzymują się w porcie.
Różne: Do Paryża przybył pierwszym samolotem pasażerskim otwierającym stałą komunikację lotnicza Paryż - New York gen. Marschal w otoczeniu sztabu. Prasa brytyjska donosi, że po przygotowaniach partyzantki w Niemczech powołano do życia specjalne biuro dla wydawania fałszywych dokumentów rozpoznanym przez Sprzymierzonych niemieckim zbrodniarzom wojennym. Mnożą się też wypadki zaopatrywania się w dokumenty po zabitych w nalotach.

-ooOoo-